

Jaka będzie wysokość opłat za wywóz śmieci?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 05, listopad 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1815

Spekulacje nt. znaczącego wzrostu cen za odbiór śmieci na etapie prowadzonych przez gminy przygotowań do wprowadzenia nowych przepisów są bezpodstawne - twierdzi Ministerstwo Środowiska. Eksperci Krajowej Izby Gospodarczej szacują, że cena wzrośnie od 100 do 200 proc.

Od 1 stycznia br. obowiązuje nowa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Na wprowadzenie rozwiązań władze lokalne mają czas do 1 lipca 2013 r. Zgodnie z nimi opłata za odbiór śmieci ma być podzielona na wszystkich mieszkańców gminy, którzy będą płacić jedną stawkę. Ustawa zobowiązuje także gminy do organizowania przetargów na wywóz śmieci na swym terenie.

Nowe przepisy wzbudzają niepokój. Wątpliwości budzi m.in. konieczność organizowania przetargów na wywóz śmieci, nawet gdy gmina ma własną zajmującą się tym spółkę. Z kolei eksperci KIG alarmowali, że wprowadzenie nowych rozwiązań spowoduje znaczne podniesienie cen; według ich szacunków średnia opłata za wywóz śmieci na osobę nie będzie niższa niż 15 zł miesięcznie.

Ministerstwo Środowiska w przesłanym PAP oświadczeniu podkreśliło, że stawki za wywóz śmieci różnią się w zależności od regionu. "Tam, gdzie już je określono, są na poziomie od 7 do 10 zł miesięcznie od mieszkańca" - podano w komunikacie. "W gminach, w których odbieranie i zagospodarowanie odpadów było dotychczas regulowane, stawki opłat będą porównywalne do istniejących. Z kolei tam, gdzie mieszkańcy nie ponosili żadnych kosztów związanych z gospodarką odpadami, ceny z pewnością wzrosną" - wyjaśnił resort i zaznaczył, że obecnie samorządy samodzielnie podejmują uchwały o wysokości stawek za odbiór odpadów.

Resort środowiska dodał, że ewentualny wzrost kosztów odbioru odpadów może na początku wdrażania nowego systemu wynikać z faktu, że "obliczeń trzeba dokonywać dla wszystkich mieszkańców, także tych, których odpowiedzialność za niezgodne z prawem zagospodarowanie odpadów do tej pory nie była egzekwowana". Wysokość stawek ustalanych przez gminy będzie mogła ulegać modyfikacji w miarę rozwoju rynku – jeśli zaistnieją przesłanki do obniżania kosztów, samorządy będą miały narzędzia do podejmowania takich działań – w interesie swoich mieszkańców - czytamy w komunikacie.

"Wpływy z pobieranych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi pokryją faktyczne koszty funkcjonowania systemu, obejmujące m.in. odbieranie, transport, odzysk, czy ich unieszkodliwianie, a także tworzenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych" - zaznaczył resort.

Przewodniczący Komitetu Ochrony Środowiska z KIG Krzysztof Kawczyński uważa jednak, że ceny za wywóz śmieci wzrosną od 100 do 200 proc. Eksperci KIG szacują, że średnia opłata na osobę wyniesie minimum 15 zł miesięcznie. "Taka cena zapewnia pewną +efektywność działania+. Mieszkańcy muszą wiedzieć, że ta cena opiera się o realne koszty ponoszone przez np. odbiorcę" - podkreślił na zorganizowanej w tym tygodniu konferencji.

"Gminy i sołectwa chcą, żeby ten odbiór był tańszy, ale taniej już nie będzie. Będzie coraz drożej i to trzeba sobie szczerze powiedzieć (...) należy zapomnieć, że w dzisiejszych czasach da się stworzyć system, w którym będziemy płacić trzy złote za osobę miesięcznie" - podkreślił Kawczyński.

Eksperti KIG, jak i część samorządowców, zgodnie zwracają także uwagę na niejasny, ich zdaniem, system poboru opłat za odpady, zawarty w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ustawodawca przewidział, że gminy będą mogły dokonać wyboru sposobu naliczania tych opłat. Może być ona naliczana według liczby mieszkańców, według wskaźnika zużycia wody, powierzchni mieszkania czy ryczałtem.

Jaka będzie wysokość opłat za wywóz śmieci?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 05, listopad 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1815

Prof. Uniwersytetu Gdańskiego, członek KIG Przemysław Kulawczuk uważa, że pojawi się bardzo duży odsetek osób, które będą się uchylały od płacenia takiego podatku. "Moim zdaniem jedyną rozsądną metodą jest obciążanie towarów i konsumpcji podatkiem śmieciowym, to jest proste i akceptowalne przez ludzi" - mówił.

Wtórował mu burmistrz Mińska Mazowieckiego Marcin Jakubowski, według którego ujęty w ustawie sposób naliczania opłat jest "zupełnie sprzeczny z wszelkimi zasadami tworzenia obciążeń podatkowych".

Burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek dodał, że proponowana przez ustawodawcę jedna stawka wywoła potężną awanturę. Jego zdaniem powinno się także wydłużyć *vacatio legis* ustawy przynajmniej o rok. "Uważam, że ze względu na kryzys i trudną sytuacją materialną ludzi ten termin powinno się przesunąć, żebyśmy (gminy - PAP) mogli się lepiej przygotować" - podkreślił.

Podobnego zdania byli eksperci KIG. "Jesteśmy gotowi z taką inicjatywą wystąpić i to można byłoby spróbować zmienić" - powiedział Kawczyński.

Resort w oświadczeniu zaznaczył, że system ustalania opłat jest jasno wskazany, a sama ustawa ma niestandardowo długi okres wdrażania - 18 miesięcy od dnia wejścia w życie. "Jej przyjęcie poprzedziły długie prace i (...) konsultacje, podczas których głosy różnych środowisk były brane pod uwagę przy ustalaniu zasad, także tych dotyczących możliwych sposobów naliczania opłat (...) Katalog metod został właśnie w wyniku m.in. głosów samorządów rozszerzony tak, aby każda gmina mogła ustalić system najbardziej adekwatny do sytuacji w danym regionie i najkorzystniejszy dla swoich mieszkańców. Tak jak dotąd przy pobieraniu przez gminę opłat za wodę i ścieki, także opłacanie kosztów odbioru odpadów komunalnych ma największe szanse na ściągalność od mieszkańców" - wyjaśniło ministerstwo.

Niepokój wielu samorządów budzi także przetargowy system wyboru przedsiębiorstwa gospodarującego odpadami. Samorządowcy powołując się m.in. na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości twierdzą, że jeśli gmina posiada własne spółki, które są w stanie realizować zadania związane z odbiorem i zagospodarowaniem śmieci, to nie powinna robić takich przetargów. W Sejmie zostały także złożone dwa projekty ustaw autorstwa SLD i PiS, które mają umożliwić zlecenie odbioru odpadów spółkom komunalnym bez przetargu.

Resort środowiska przypominał, że zgodnie z nowymi przepisami samorządy mają obowiązek wybrania firmy, która zajmie się odbiorem lub odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych pochodzących z gospodarstw domowych, wyłącznie w drodze przetargu. Ministerstwo, powołując się na opinie ekspertów w tym z UOKiK, podkreśliło, że jest to wymóg, od którego nie można odstąpić i nie jest on sprzeczny z prawem wspólnotowym i ustawą Prawo zamówień publicznych.

Podobny system sprawdził się w zdecydowanej większości krajów UE (25). "Są to sprawdzone zasady właściwego, zgodnego z przepisami ochrony środowiska i korzystnego dla mieszkańców gospodarowania odpadami komunalnymi. Te zmiany systemowe spotkały się także z pozytywną opinią Komisji Europejskiej, która jest przekonana, że po wdrożeniu przepisów ustawy, rynek gospodarki odpadami w Polsce zdecydowanie się poprawi" - zaznaczyło ministerstwo.

źródło: samorząd.lex.pl